



ZJEDNOCZENIE APOSTOLSTWA KATOLICKIEGO

BYĆ APOSTOŁEM DZISIAJ

Tomislav Martić
LUTY 2025 r.



Służyć ludziom, aby zapewnić bezpieczeństwo i pokój

Jubileusz Sił Zbrojnych, Policji i Służb Bezpieczeństwa

Tł. S. Monika Jagiełło SAC

Drodzy bracia i siostry ze Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego, przeżywamy Rok Jubileuszowy 2025, poświęcony nadziei, zgodnie z zaleceniem papieża Franciszka. Ojciec Święty zaprasza wszystkich katolików do wzbogacenia swojej wiary poprzez nadzieję życia zjednoczonego z Jezusem Chrystusem. Życie zjednoczone z Chrystusem jest wyzwaniem. Mając jednak nadzieję i dążąc do najwyższej formy dobra, możemy starać się być apostołami w naszym codziennym życiu, stawiając służbę ponad siebie.

Służba jest siłą napędową sił zbrojnych, policji i sił bezpieczeństwa, jak ogłoszono w lutym, roku jubileuszowego. „**Służyć ludziom, aby zapewnić bezpieczeństwo i pokój**”. Są to słowa skierowane do tych, którzy codziennie noszą mundur, aby być szafarzami służby, bezpieczeństwa i pokoju w swoich krajach, stanach i społecznościach. Mężczyznom i kobietom z sił zbrojnych oraz policji na całym świecie powierzono zadanie stawiania innych ponad sobą samym. Wypełniają oni swoje przysięgi, aby być przywódcami, obrońcami i bojownikami za tych, którzy nie mogą walczyć o siebie.

Rozważając lutowy temat, przychodzi mi na myśl fragment Ewangelii św. Jana: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J15,13). Te święte słowa Pisma Świętego pozwalają mi zrozumieć, co oznacza kochać. Miłość jest siłą dobra na świecie. Zastanawiam się, czym jest miłość za każdym razem, gdy ks. Peter (pallotyń pracujący na Słowacji) podnosi hostię i kielich podczas Mszy św. w kościele Matki Bożej Łaskawej, które oznaczają ofiarę Chrystusa na odpuszczenie grzechów. Spoglądam ponad ołtarz i widzę ukrzyżowanego Chrystusa. Chrystus na krzyżu jest najwspanialszym obrazem tego, czym jest miłość, ostateczna Ofiara.

Mężczyźni i kobiety w mundurach, którzy chronią nasze kraje i społeczności, narażają się na niebezpieczeństwo, odpowiadając na wezwania, począwszy od sporów domowych aż po potencjalne ataki terrorystyczne. Nasi umundurowani członkowie społeczeństwa reagują na wezwania, wiedząc, że mogą stracić życie, próbując zapewnić bezpieczeństwo i pokój. Ich działanie jest aktem miłości wobec potrzebujących. Przedkładanie dobra osoby w kryzysie nad dobro własne jest aktem miłości, o którym mówi nam Ewangelia w św. Jana. Jako funkcjonariusz policji w Stanach Zjednoczonych Ameryki przekonałem się, że siła fizyczna nie zawsze jest konieczna podczas próby rozwiązania sytuacji kryzysowej. Często umiejętność wysłuchania osoby, przez okazanie współczucia i empatii, osobie pogrążonej w rozpacz, na granicy samobójstwa, wystarcza, aby przynieść pokój w momencie wewnętrznego kryzysu.

Święty Wincenty Pallotti uosabiał temat miłości poprzez swoją posługę w Rzymie. Opiekował się chorymi, potrzebującymi i mniej szczęśliwymi, kładąc podwaliny pod stowarzyszenie, którego częścią dzisiaj jesteśmy. Św. Wincenty powiedział: „Bóg nigdy nie wysyła cię samego. On stoi obok ciebie. Idzie za tobą. Niezależnie od sytuacji, w jakiej się teraz znajdujesz, staw jej czoła z ufnością, wiedząc, że... Bóg jest z tobą”.

Jako policjant znajduję pocieszenie w słowach świętego Wincentego, wiedząc, że jeśli moje serce i umysł są skierowane ku Bogu, będę przez Niego prowadzony, abym mógł być latarnią nadziei dla kogoś w niebezpieczeństwie. Święty Wincenty sugeruje również, że kiedy służby mundurowe stają w obliczu niebezpieczeństwa, ich kroki są kierowane przez Pana. Strach lub zdenerwowanie to normalna ludzka cecha, która pojawia się u wszystkich w obliczu niebezpieczeństwa, bez względu na to, czy ktoś jest cywilem, czy oficerem. Jest to część ludzkiej kondycji. Jest to normalna reakcja układu nerwowego organizmu. Wincenty przypomina nam jednak, że możemy znaleźć siłę i odwagę w Bogu, że Duch Święty prowadzi funkcjonariuszy i siły bezpieczeństwa, szczególnie w niepewnych sytuacjach, próbując chronić potrzebujących w czasie kryzysu.

Nie przychodzi mi do głowy żadna większa reakcja na sytuację kryzysową niż poranek 11 września 2001 r. w Nowym Jorku w Stanach Zjednoczonych. Byłem wtedy uczniem szkoły średniej i pamiętam, jak oglądałem telewizję w mojej klasie, gdy samoloty uderzyły w bliźniacze wieże. Odważni policjanci, strażacy i pracownicy medyczni zareagowali natychmiast, aby pomóc wszystkim uwięzionym w budynkach. Pokaz męstwa i odwagi, który obserwowałem tego dnia i przez kolejne miesiące podczas odbudowy, zainspirował mnie do służenia mojej społeczności jako strażak, a później jako policjant. Ataki na Stany Zjednoczone we wrześniu 2001 roku wydobyły to, co najlepsze z mężczyzn i kobiet w mundurach, którzy przysięgali chronić i służyć swoim współobywatelom. Chrystus podkreślił znaczenie tej służby w Ewangelii wg Mateusza 5, 9, kiedy wygłosił Kazanie na Górze, mówiąc: „Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani dziećmi Bożymi”.

Mężczyźni i kobiety, którzy służą swoim bliźnim, zapewniając bezpieczeństwo i ochronę ludziom, którzy znajdują się w ciemnych i ponurych sytuacjach, ucieleśniają to, czego Chrystus próbował nas nauczyć w Błogosławieństwach. Nasi mężczyźni i kobiety w mundurach mogą być uważani za budowniczych pokoju, gdy służą i chronią tych, którzy wołają o pomoc w rozpaczliwych sytuacjach.

Rok jubileuszowy przychodzi do nas co dwadzieścia pięć lat, jednak nie czekajmy na nadejście roku jubileuszowego, aby być pielgrzymami nadziei lub sługami wobec naszych bliźnich. Lubię zadawać sobie codziennie pytanie, w jaki sposób staram się być budowniczym pokoju? Zastanów się, w jaki sposób buduję mosty w mojej rodzinie, społeczności, szkole lub miejscu pracy? Bycie rozjemcą nie jest zarezerwowane wyłącznie dla służb zbrojnych. Zastanów się, co to znaczy być apostołem? Życie apostołskie nie polega na zamknięciu, ale na działaniu, ruchu i służbie. Zastanów się, w jaki sposób życie apostołskie skoncentrowane na służbie może wzbogacić twoje życie osobiste? Święty Wincenty Pallotti wyjaśnił, co to znaczy żyć, kiedy powiedział: „Naszym życiem jest oddychać Bogiem. Znajdować Boga we wszystkim. Objawiać Boga wszystkim. Promieniować obecnością Boga”. To jest istota życia apostołskiego. Pozwól Duchowi Świętemu napełnić twoje serce nadzieją, abys mógł znaleźć odwagę i siłę do stawienia czoła wyzwaniom i przeciwnościom w swoim życiu, pomagając innym po drodze.

Niech pokój Boga Wszechmogącego będzie z wami w Roku Jubileuszowym!

** **Tommy Martic jest inspektorem policji.** Urodził się w byłej Jugosławii, a od marca 1988 r. mieszka w Stanach Zjednoczonych. Jest członkiem grupy młodzieżowej pallotyńskiej parafii „Our Lady of Grace”. Pod kierunkiem ks. Petera Sticco SAC pracował jako misjonarz w Stanach Zjednoczonych i Ameryce Łacińskiej.*